

## Za Kare

Justyna Steczkowska

To łóżko jest bezludną wyspą  
znam ją całą wzdłuż i wszerz  
ten apartament oceanem  
wypłakanych łez  
i gdy nad ranem  
spod przymkniętych powiek  
obserwuję cię zadaję sobie to pytanie  
i ty chyba też

Czy my jesteśmy tu za karę  
czy to miodowy miesiąc nasz  
i gdzie ja oczy swoje miałam  
a ty gdzie oczy swoje masz

czy ty to ty  
a ja czy to ja

ja mówię tak - ty mówisz nie  
ja mówię czarne - białe ty  
odkrywam ci sekrety życia  
widzę że ty śpisz  
podniecająca nieobecność twoja  
nagle zmienia się  
w obecność z której przyjemności żadnej  
nie ma więc

czy my jesteśmy tu za karę  
czy to miodowy miesiąc nasz  
i gdzie ja oczy swoje miałam  
a ty gdzie oczy swoje masz

czy ty to ty a ja czy to ja  
czy ty to ty a ja czy to ja  
czy ty to ty a ja czy to ja  
czy ty to ty a ja czy to ja  
kochać za karę i pragnąć za karę  
kochać za karę czy ktoś kazał cię  
kochać za karę i pragnąć za karę  
kochać za karę czy ktoś kazał mnie...